Klasa pierwsza na wycieczkę do Elbląga się wybrała.
"Trudne sprawy" w teatralnej odsłonie obejrzała.
Temat wielkiej wagi przedstawiono,
stąd rozmowę z policjantem zapewniono.
Przeciw narkotykom twardo stoimy,
ale dalszych atrakcji nie odmówimy.
Spacer uliczkami miasta, muzeum zwiedzanie
i przewodnik, którego "wkurzają" gdańszczanie :)
Później Góra Chrobrego i na linach skoki,
i ognisko, i kiełbaski zwiększające boki.
Elbląg nam swe nieznane oblicze objawił,
wyczyn na tyrolce wszystkich do łez rozbawił :)
Wspólne żarty, śpiewy, poszukiwania
ulicy Rzeźniczej - idola mieszkania.
Wniosek jeden z wycieczki wynika,
że w gromadzie łatwiej dostać bzika.
Nauka na kolejne wspólne wyprawy
- M. trenuje, bo inaczej nie da rady :)